

POSTANOWIENIE

11 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 11 marca 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa W.D.

przeciwko P. S.A. w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej W.D.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 stycznia 2024 r., V ACa 28/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. nie obciąża W.D. na rzecz P. S.A. w W. kosztami postępowania kasacyjnego.

(G.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 września 2021 r., I C 432/18, Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powodowego poszkodowanego zadośćuczynienie 840 000 zł z odsetkami, koszty leczenia 58 415,89 zł z odsetkami, koszty przystosowania mieszkania 9 912,11 zł z odsetkami, skapitalizowaną rentę 421 810,89 zł z odsetkami i dalszą rentę 20 830,59 zł miesięcznie oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w tym co do żądania zadośćuczynienia 1 000 000 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 21 września 2016 roku miał miejsce wypadek samochodowy spowodowany przez osobę ubezpieczoną u ubezpieczyciela. W jego wyniku powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu

śródczaszkowego, krwiaka wzgórza strony lewej, ukrwotocznionego stłuczenia płąta skroniowego lewego, krwawienia przymózgowego, złamania przedramienia, złamania nasady bliższej kości łokciowej lewej, złamania kości udowej, złamania nasady dalszej kości udowej prawej i złamania trzonu kości udowej lewej, uszkodzenia głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda lewego, rozległej rany tłuczonej tkanek miękkich głowy w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej oraz śpiączki mózgowej.

Po wypadku powód przeszedł szereg zabiegów operacyjnych, a następnie rehabilitację, która trwa nadal. Obecnie jest osobą leżącą, nie jest w stanie sam się poruszać. Dzięki rehabilitacji odzyskał częściową sprawność w jednej ręce. Ma niedowład czterokończynowy z towarzyszącymi objawami spastycznymi i jest on utrwalony bez możliwości istotnej poprawy w przyszłości. Sygnalizuje potrzeby fizjologiczne, ale nie jest w stanie samodzielnie załatwić tych potrzeb, potrzebuje pomocy innych osób, potrzebuje pomocy przy kąpieli. Poszkodowany nie jest w stanie samodzielnie przemieścić się z łóżka na wózek, nie jest również w stanie samodzielnie się na tym wózku poruszać. Potrzebuje opieki drugiej osoby we wszystkich czynnościach dnia codziennego, nie potrafi precyzyjnie się wysławiać. Ma ograniczoną chwiejność afektywną charakteryzującą się występowaniem labilności emocjonalnej i uczuciowej, niekontrolowanymi wybuchami zmiennych emocji, które są spowodowane urazami doznanymi w czasie wypadku. Poszkodowany ma stały uszczerbek na zdrowiu będący konsekwencją wypadku, który został oceniony przez biegłych łącznie w 222%. Proces leczenia i rehabilitacji trwa nadal i będzie trwał, powód do końca życia będzie całkowicie zależny od innych osób.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowi należało przyznać zadośćuczynienie 1 000 000 zł. Ponieważ ubezpieczyciel zapłacił 160 000 zł, Sąd pierwszej instancji zasądził 840 000 zł. Także roszczenie o zwrot kosztów leczenia ponad sumę zapłaconą przez ubezpieczyciela było uzasadnione, z wyjątkiem wydatków na sumę 190,87 zł niezwiązanych z leczeniem. Koszt przystosowania mieszkania wyniósł 19 912,11 zł, lecz ubezpieczyciel już zapłacił 10 000 zł. Powództwo o rentę Sąd Okręgowy uwzględnił w całości.

Poszkodowany zaskarżył apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji w części oddalającej powództwo co do 660 000 zł zadośćuczynienia. Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację przyjmując za własne za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz jego ocenę roszczenia o zadośćuczynienie.

Sąd drugiej instancji uznał, że krzywda ma charakter niemajątkowy i dotyczy w szczególności sfery psychiki danej osoby i jej przeżyć wewnętrznych. Nie może jednak służyć do jej ustalenia subiektywizm stopnia pokrzywdzenia. Zadośćuczynienia nie można traktować na zasadzie pełnej ekwiwalentności, którą charakteryzuje rekompensowanie szkody materialnej, a więc wyliczanie jej wysokości według metody „rentowej”, jak czyni to skarżący, jest niewłaściwe. „Odpowiedniość” sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie powinna być źródłem wzbogacenia się.

Poszkodowany zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu odwoławczego w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego, art. 445 § 1 k.c., przez uznanie sumy 1 000 000 zł za adekwatne zadośćuczynienie i wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Spór w zakresie objętym skargą kasacyjną sprowadza się do wysokości zadośćuczynienia: czy wynosi ona 1 000 000 zł, jak przyjęły sądy *meriti*, czy 1 660 000 zł, jak przyjął poszkodowany w apelacji i skardze kasacyjnej, czy też jakąś wartość między tymi liczbami. Skarżący podniósł, że przed nim jeszcze kilkadziesiąt lat życia w codziennym cierpieniu. Tymczasem w głośnej medialnie sprawie za 18 lat odbywania kary pozbawienia wolności za niepopelnioną zbrodnię niesłusznie skazanemu przyznano 12 000 000 zł zadośćuczynienia. Zatem można pokusić się o stwierdzenie, iż na skutek wypadku czterdziestoletni poszkodowany został skazany na dożywocie w swoim kalekim ciele bez możliwości przedterminowego zwolnienia. Nie sposób zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że

dodatkowa suma 660 000 zł stanowiła nieuprawnione wzbogacenie poszkodowanego. Nie istnieje suma, którą poszkodowany oddałby za powrót do stanu sprzed wypadku.

Przytoczony wyżej kluczowy fragment argumentacji skarżącego nie wskazuje kryteriów wyznaczenia wysokości zadośćuczynienia. Tymczasem w celu uznania, że Sąd drugiej instancji niewłaściwie wyznaczył wysokość zadośćuczynienia, konieczne jest wskazanie, czym zastąpić wywód zawarty w zaskarżonym wyroku. Przyjęcie argumentacji skargi prowadziłoby do podważenia, przy takiej utraci zdrowia, zadośćuczynienia nawet kilkakrotnie wyższego. Dlatego należy uznać, że skarżący nie wykazał oczywistej zasadności skargi.

Zarówno sądy *meriti* jak i skarżący pominęli nasuwające się w niniejszej sprawie zagadnienia:

1. Czy w związku ze swoim stanem zdrowia poszkodowany będzie w stanie skorzystać z zadośćuczynienia ? Być może istnieją możliwości techniczne ulżenia jego cierpieniu, lecz pokryciu kosztów tych środków służy odszkodowanie, a nie zadośćuczynienie. Skutki utraty zdrowia przez poszkodowanego mogły wyrządzić krzywdę jego bliskim, których prawa jednak chroni, aczkolwiek wycinkowo, art. 446² k.c. Zwraca uwagę brak przepisu o roszczeniach osób bliskich opiekujących się poszkodowanym, co jednak nie uprawnia do uwzględnienia tej okoliczności przy ustalaniu zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu.

2. Czy przy wymiarze zadośćuczynienia należy uwzględniać podmiot odpowiedzialny do zapłaty zadośćuczynienia ? W przypadku niesłusznego skazania, podniesionego przez skarżącego, jeśli tylko skazany ukrywaniem jakichś okoliczności nie przyczynił się do skazania, pełną prawną i moralną odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa. To państwo jest odpowiedzialne za należytą organizację organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w tym należyte ukształtowanie procedur i dobór kadr. Tymczasem wypłaty z OC sprawców wprost przekładają się na koszty obowiązkowych polis OC. Dla wielu osób nie jest możliwe utrzymanie się z pracy bez korzystania z samochodu. Dla części z tych osób koszt polisy jest istotnym wydatkiem. Przy tym ostrożna jazda tylko częściowo może

obniżyć wysokość składki, które zależą przede wszystkim od wypłacanych odszkodowań i zadośćuczynień.

Unikając próby skonstruowania przesłanek ustalenia wysokości zadośćuczynienia skarżący nie mógł wykazać oczywistej zasadności skargi. W świetle powyższych wątpliwości przyjęta przez Sąd odwoławczy suma 1 000 000 zł nie może zostać uznana za zadośćuczynienie oczywiście zbyt niskie. Korygowanie przez Sąd Najwyższy zadośćuczynienia może mieć miejsce tylko w przypadku wykazania, że w podobnych sytuacjach (czyli ciężkiej niepełnosprawności spowodowanej wypadkiem komunikacyjnym) regułą jest przyznawanie wyższych zadośćuczynień. Dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. oddalił wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Najwyższy nie obciążył skarżącego na rzecz pozwanego ubezpieczyciela kosztami sporządzenia odpowiedzi na skargę kasacyjną, ze względu na ocenny charakter wyznaczania wysokości zadośćuczynienia.

Dariusz Pawłyszcz

(G.G.)

[SOP]